

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Wizyta w Pradze

(g) Wizyta kanclerza austriackiego p. Schuschnigga w Pradze aktualizuje znowu sprawę paktu naddunajskiego. Pośrednio zaś jest przykładem, jak się odbija na sytuacji europejskiej uwikłanie Włoch w sprawy afrykańskie.

P. Schuschnigg przyjechał do Pragi w charakterze prywatnym — aby wygłosić odczyt o zagadnieniu naddunajskim. Ale sam już tytuł tego odczytu mówi wiele, zwłaszcza jeśli się go zestawia z rozmowami, jakie przy tej okazji przeprowadził kanclerz austriacki z prezydentem Czechosłowacji, jeśli się przypomni, że przed ośmiu miesiącami, w drugiej połowie maja z. r., gdy sprawa zawarcia zbiorowego paktu naddunajskiego zdawała się już bardzo bliska realizacji, austriacki minister Spraw Zagranicznych p. Berger - Waldenegg odwiedził specjalnie tegoż p. Benesa, wówczas jako ministra, a wreszcie jeśli się zwróci do początków, bardzo serdeczny ton pism praskich, uwypuklających znaczenie austriackiej wizyty.

Ale ten właśnie ton uległ nagle zmianie: komentarze prasy są już obecnie o wiele powściągliwsze. Co na to wpłynęło? Odpowiedź zupełnie wyraźna: wzgląd na Berlin, który był tą sprawą dość wyraźnie zaniepokojony.

Rola wskazówki barometrycznej może odgrywać w tym wypadku stanowisko Węgier, które o podróż p. Schuschnigga, w okresie gdy była przygotowana, wyrażały się bardzo krytycznie. Te same zaś Węgry wyciągnęły pierwsze konkluzje z konfliktu austriackiego, gdy p. Goemboes — jeszcze zanim rozbrzmiały pierwsze strzały w Abisynji — pośpieszył do Berlina, aby nawiązać kontakt z Niemcami. Ciężar gatunkowy polityki niemieckiej w stosunkach środkowo-europejskich wzrósł w ostatnich miesiącach w sposób automatyczny i państwa naddunajskie muszą się z tem liczyć.

Wizyta praska p. Schuschnigga odbyła się w ścisłym porozumieniu z Rzymem, którego wierną sojuszniczką Austria pozostaje w dalszym ciągu. Uregulowanie sytuacji w rejonie naddunajskim w szerokiej skali poprzednio planowanej jest w chwili obecnej niemożliwe, dlatego wybrano i postanowiono próbować koncepcji węzła: układu między Małą Ententą oraz Austrią i Węgrami. Czy to jednak jest możliwe do osiągnięcia, wobec węgierskiego revisionizmu i wzmacniających się niemieckich dążeń — Berlin?

Problem naddunajski jest w tej chwili najdrażliwszym punktem sytuacji europejskiej — wskazuje na to między innymi także niedawna mowa p. Molotowa. Ale dlatego właśnie nie da go się zamknąć w ciasnych ramach samego tylko tego rejonu. Zgłaszają swoje pretensje do czynnej w tym wypadku roli Niemcy, nie może być obojętną także i Polska.

W każdym razie dobrze byłoby, gdyby się stosunki polsko-czeskie wyraźnie polepszyły. Wizyta praska jest bowiem dowodem, że

Obawy o życie króla Jerzego V

Księżęta Walji i Yorku oraz cała rodzina przy łóżu chorego

LONDYN, 18. 1. (PAT.). — Wczoraj późnym wieczorem rozszalała się w Londynie wiadomość o chorobie króla Jerzego. Wiadomość ta wywołała wielkie wrażenie.

Król bawi obecnie w pałacu Sandringham w hrabstwie Norfolk.

Doktorzy przyboczeni króla, lord Dawson of Penn i sir Frederic Williams wczoraj późnym wieczorem zmuszeni byli zastosować tlen, by ułatwić oddychanie chorego. Lord Dawson i dr. sir Stanley Hewett spędzili noc w pałacu Sandringham.

Wczoraj wieczorem lekarze, czuwający nad królem, wydali następujący biuletyn: „Bronchit, na który cierpi król, nie przedstawia niebezpieczeństwa, ale wystąpiły oznaki osłabienia serca, które wzbudza pewne zaniepokojenie”.

„Daily Telegraph”, podając wiadomość o chorobie króla, zaznacza, iż zastosowanie tlenu podczas bronchitu stanowi tylko ostrożność i ma na celu przewyższenie trudności oddychania, które występują dosyć często w szczególności u chorych w wieku podeszłym.

O godz. 1-ej w nocy król spał spokojnie.

KSIĄŻĘTA WALJI I YORKU PRZYBYLI DO SANDRINGHAM

LONDYN, 18. 1. (ATE.). — Najstarsi synowie króla, książęta Walji i Yorku, zostali wczoraj wieczorem wezwani do Sandringham.

Na krótko przed północą ukazał się nowy biuletyn, który stwierdził, że bronchit króla nie ma charakteru poważnego, lecz, że osłabienie serca daje podstawy do pewnych obaw. Według ostatnich wiadomości król spędził noc spokojnie.

Opinia publiczna oczekuje z niezwykłym napięciem na ukazanie się następnego biuletynu lekarskiego.

Ołoczenie króla zaznacza, że zeszłoroczne uroczystości jubileuszowe wpłynęły niewątpliwie ujemnie na stan zdrowia monarchy, który liczy 71-szy rok życia. Po ciężkiej chorobie w latach 1928—29 król Jerzy nie powrócił nigdy w zupełności do zdrowia.

LONDYN, 18. 1. (ATE.). — „Daily Telegraph” donosi z Sandringham: Na zamku w Sand-

ringham bawi królowa Mary, księżęta Walji i Yorku oraz córki księcia Yorku — Elżbieta i Margerita-Róża. Biuletyn lekarski, stwierdzający, że stan zdrowia króla budzi obawy, został około północy transmitowany przez radio i wywołał wielkie zaniepokojenie wśród szerokich kół publiczności.

POWAŻNE OBAWY

LONDYN, 18. 1. (PAT.). Dziś stało się wiadomem, że zaziębienie króla Jerzego przedstawia się poważniej, niż początkowo przypuszczano. Król nabawił się kataralnego bronchitu, wskutek czego oddychanie sprawia mu pewne trudności. W związku z tem pojawiły się niepokojące objawy osłabienia serca. Ponieważ król liczy siedemdziesiąt lat, a ciężka choroba sprzed 6 lat pozostawiła ślady, nawet najmniejsza dolegliwość budzi poważne obawy.

Zgon R. Kiplinga
piewcy imperjum brytyjskiego

LONDYN, 18. 1. (PAT.). — Znakomity pisarz, piewca imperjum brytyjskiego, Rudyard Kipling, zmarł z piętką na sobotę 18 b. m. przeżywszy lat 70.

Rudyard Kipling urodził się w r. 1865 w Bombaju. Ojcem jego był malarz. Ilustrował on nieraz późniejsze dzieła swego syna, wydał też znane w Anglii dzieło: „Zwierzęta i ludzie w Indjach”.

Rudyard Kipling kształcił się w Anglii. Przez szereg lat mieszkał w Indjach, gdzie zajmował się dziennikarstwem, wydając pisma „Civil and Military Gazette” i „Pionier”. Odbił dwukrotnie podróż dookoła świata, zwiedził Chinę, Japonię, Afrykę południową, Australję. Przez 7 lat przeby-

Laval wyjeżdża do Genewy
Radykali grożą przesileniem gabinetowem

PARYŻ, 17. 1. (PAT.). Wypadki polityczne rozwijają się z dużą szybkością. Wczorajem wiadomość o dymisji ministra Herriota została przez niego potwierdzona oficjalnie wobec delegacji grupy parlamentarnej partii radykalnej. Minister Herriot oświadczył, iż złoży dymisję ze stanowiska ministra stanu w ciągu 48 godzin.

Późnym wieczorem minister pracy Frossard oraz minister poczt Mandel odbyli konferencję z premierem Lavałem. W kołach politycznych rozszalała się pogłoska, iż zawiadomili oni mieli premiera również o swoim zamiarze złożenia dymisji. Po konferencji tej obaj ministrowie odmówili jakichkolwiek wyjaśnień.

W kołach politycznych wyrażają opinie, iż pomimo naprężonej sytuacji sprawa dymisji ministrów radykalnych, a w związku z tem i los gabinetu zadecyduje się ostatecznie po powrocie premiera Laval'a z Genewy.

PARYŻ, 18. 1. PAT. Minister marynarki handlowej, Willem Bertrand, udając się dziś rano do

Po odroczeniu egzekucji Hauptmanna
Znaleziono dziecko Lindbergha?

Niezwykłe sensacje w kraju gangsterów

NOWY JORK, 18. 1. (ATE.). Po kilkudniowym milczeniu gubernator stanu New Jersey, Hoffmann, omówił przyczyny, które skłoniły go do odroczenia egzekucji Hauptmanna o 30 dni. Gubernator oświadczył, że istnieje

przypuszczenia, że zbrodnia została dokonana przez kilka osób. Poza tem w procesie Hauptmanna zeznania niektórych świadków oskarżenia budzą obawy.

NOWY JORK, 18. 1. (ATE.). — Władze miejscowości Acron w

w piątek d. 24 b. m. w Filharmonji dyryguje koncertem

Johann STRAUSS

WALCÓW WIEDEŃSKICH

Bilety: Orbis Marszał. 98 i Filh. m.

stanie Ohio badają personalja pewnego pięcioletniego dziecka, które ma być rzekomo dzieckiem Lindbergha, porwanem przez gangsterów. Dziecko to znajduje się pod opieką szofera ciężarówki, Dolsena. Zona szofera zmarła przed dwoma laty. Była ona przyjaciółką Violet Sharp. W 1932 roku Dolsen został nagle wezwany do domu, ponieważ jego dziecko poważnie zachorowało. Po przybyciu szofera zauważył, że dziecko zmieniło się bardzo. Wydało mu się dziwnem, że jego żona rozporządza wielkimi sumami pieniędzy.

Kobieta, która złożyła te zeznania, twierdzi, że jest krawną żony Dolsena i że może wyjaśnić tajemnicę porwania dziecka Lindbergha.

wczorajszym wieczornym biulety-nie, istnieje w dalszym ciągu.

Wolność sprawozdań sądowych
Pismo p. Ministra Sprawiedliwości

Związek Dziennikarzy został zawiadomiony przez p. ministra sprawiedliwości o wydaniu preze-żenta pod datą 14 b. m. pisma o-kończego do pp. prezesów Sądów Apelacyjnych w sprawie wolności sprawozdań sądowych. Pismo to stanowi spełnienie zapowiedzi, zawartej w znanym oświadczeniu p. min. Michałowskiego, złożonem w

dniu 11 b. m. wobec prezesa Zw. Dziennikarzy, red. Ścieżyńskiego.

Wczoraj Związek Dziennikarzy podziękował p. ministrowi za załatwienie tej sprawy w sposób odpowiadający sprawom koniecznościom pracy dziennikarskiej, jak i warunkom normalnego wymiaru sprawiedliwości.

Skargi apelacyjne

skazanych w procesie o zabójstwo min. Pierackiego

Do wydziału 8-ego Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęły zapowiedzi skarg apelacyjnych od oskarżonych w procesie o zabójstwo ministra Pierackiego, zgłoszone przez obrońców: adw. Sztapaka — imieniem osk. Karpynica, adw. Pawenckiego — imieniem osk. Kłymyszyna i Zary-

kiej, adw. Horbowego — imieniem: Bandery, Kaczmareckiego Czornija, adw. Hankiewicza imieniem Pidhajnego, Lebeda, Hnatkiwskiej i Raka.

Niezależnie od zapowiedzi obrońców zapowiedzieli apelacje: Maluca, Myhal, Karpynec i Pidhajny.

Żydzi siedzą oddzielnie
na wydziale weterynarii

Na wydziale weterynaryjnym Uniwersytetu Warszawskiego kwestja miejsc jest już rozwiązana, gdyż żydzi, ustępując żądaniom Polaków zajęli stoły po lewych

stronach wszystkich pracowni. Do tej pory studenci żydowscy nie próbowali zmienić nowego porządku i zachowują się spokojnie.

Czy cukier podrożeje
na przedmieściach Warszawy?

Ministerstwo Spraw Wew. wydało okólnik, regulujący ostatecznie ceny cukru w detalu. Według okólnika mają one wynosić 1 zł. za kg., a tylko w niektórych wypadkach mogą wynosić 1 zł. 5 gr.

Jak się dowiadujemy, niektórzy detaliści, mający sklepy na przedmieściach Warszawy, zabiegają o pozwolenie sprzedawania cukru po cenach wyższych ze względu na większe koszty transportu.

Wyrok na harcerza Delonga
zatwierdzony przez sąd najwyższy

MORAWSKA OSTRAWA, 18. 1. (PAT.). Sąd Najwyższy w Berlinie odrzucił skargę kasacyjną, wniesioną przez obronę Jana Delonga od wyroku, skazującego go za udział w manifestacji polskiej w polskim Cieszyńsku na 18 miesięcy więzienia.

Decyzja ta zapadła po 2 miesiącach od wyroku. Czas od dnia wyroku na harcerza polskiego do decyzji Sądu Najwyższego nie zalicza się do czasu, który Jan De-

long spędzić musiał w czeskim więzieniu.

Ponieważ zaliczono mu 3-miesięczny areszt śledczy, przeto teraz pozostanie w więzieniu czeskim jeszcze przez 15 miesięcy.

Decyzja Sądu Najwyższego wywołała wśród ludności polskiej na Śląsku za Olzą duże wrażenie, spodziewano się bowiem, że Sąd Najwyższy stanie na innem stanowisku, aniżeli lokalne czynniki czeskie w Morawskiej Ostrawie.

Jeszcze pochmurno
Możliwe opady

W ciągu dnia wczorajszego napływał mas powietrza polarno-morskiego spowodował w całej Polsce wzrost zachmurzenia aż do opadów. Jednocześnie nastąpił lekki wzrost temperatury, powodując w całym niemal kraju odwilż. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 4 st. mrozu na Hali Gąsienicowej, 1 st. w Zakopanem, 0 w Poznaniu, 1 stopień ciepła w Krakowie, Łodzi, Kielcach. Gdy-

ni, Toruniu, Katowicach, 2 w Warszawie, Wilnie, Łucku, Pińsku i Cieszyźnie, 3 we Lwowie, Dęblinie, Zaleszczykach, 4 w Lublinie, 5 w Przemyśle. W Tatrach spadł dość obfity śnieg.

Dziś przeważnie pochmurno z zanikającymi opadami. Temperatura w pobliżu 0. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

Zaburzenia
antyżydowskie
na Litwie

RYGA, 18. 1. (PAT.). — Z Kowna donoszą: W związku z wystąpieniami antyżydowskimi, jakie przed paru dniami miały miejsce w Wornach, udał się na miejsce zażść inspektor departamentu policji Witkus, celem przeprowadzenia doraźnego śledztwa. Jako podejrzanych o udział w ekscesach aresztowano 6 osób, u których w czasie rewizji znaleziono odezwę, skierowaną przeciwko żydom.